

Sygnatura akt VI Ka 721/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **20 września 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Agata Gawron-Sambura

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Barbary Wilmowicz

Prokuratora Prokuratury Rejonowej w T. Ośrodek Zamiejscowy w P.

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2016 r.

sprawy **G. G. syna A. i S.,**

ur. (...) w S.

oskarżonego z art. 178a§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 16 maja 2016 r. sygnatura akt VI K 116/16

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych).

Sygn. akt VI Ka 721/16

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 16 maja 2016r., sygn. akt VI K 116/16 apelację na korzyść oskarżonego G. G. wywiódł jego obrońca z wyboru, który zaskarżył orzeczenie w części dotyczącej orzeczenia o karze i środkach karnych zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że wina i stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanemu jest znaczny, gdy tymczasem sposób i okoliczności popełnienia czynu, motywacja oskarżonego, rodzaj i charakter naruszonego dobra świadczą o tym, że wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, zaś postawa oskarżonego, niekaranego wcześniej za przestępstwo umyślne, jego warunki i właściwości osobiste, a także dotychczasowy sposób życia przemawiają za zastosowaniem wobec niego instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego;

2. rażąco niewspółmierność karny i środka karnego wymierzonego oskarżonemu, w sytuacji gdy okoliczności przedmiotowej sprawy – w szczególności postawa sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, cele zapobiegawcze,

które kara ma wobec niego osiągnąć, przemawiają za warunkowym umorzeniem postępowania na zasadach określonych we wniosku oskarżonego z dnia 30 marca 2016r.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonemu G. G. na okres próby wynoszący 2 lata, przy jednoczesnym orzeczeniu wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres jednego roku oraz świadczenia pieniężnego w wysokości 25 000 zł.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy nie podzielił bowiem poglądów zawartych w wywiedzionej przez skarżącego apelacji odnośnie tego, iż wobec G. G. istnieją szczególne podstawy do przyjęcia przesłanek uzasadniających warunkowe umorzenie postępowania.

Jego postawa, właściwości i warunki osobiste ani okoliczności popełnienia przez niego przestępstwa, w ocenie Sądu II instancji nie są w żaden sposób wyjątkowe.

Warunkowe umorzenie postępowania z art. 66 k.k., powinno się stosować w szczególności do osób, które swoją nienaganną postawą życiową i poszanowaniem prawa oraz ogólnie przyjętych norm zachowania dają rękojmię, iż popełniony występki stanowił w ich życiu jedynie incydent i że nigdy więcej się on nie powtórzy, przy czym stopień winy sprawy dopuszczającego się takiego czynu oraz stopień społecznej jego szkodliwości nie mogą być znaczne.

W ocenie Sądu Okręgowego oskarżony G. G. nie zasługuje na tak łagodne potraktowanie, albowiem analiza akt sprawy nie wskazuje żadnych szczególnych okoliczności, które by o tym świadczyły. Sprawa jest przeciętna, jedna z tysięcy tego typu spraw i nie ma powodu, by akurat tego oskarżonego premiować, sięgając po postulowany przez skarżącego środek probacyjny i aby zrezygnować z utartej linii orzeczniczej w sprawach odnoszących się do pijanych kierowców, wobec których wydawane przez Wymiar Sprawiedliwości wyroki spełniają przede wszystkim cel prewencyjny i odstraszający.

Nie sposób zapominać, że sednem sprawy było prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu po drodze publicznej. Nie mijają się z prawdą skarżący twierdząc, iż dla tej kategorii spraw nie ma formalnie zakazu stosowania dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania, trzeba jednak pamiętać, że do każdej sprawy należy podchodzić indywidualnie uwzględniając konkretne jej okoliczności, po wtóre zaś potrzeba uzmysłowienia każdemu kierowcy wsiadającemu do samochodu pod wpływem alkoholu o karnopravných konsekwencjach jego działań, zdecydowanie przemawia za nie gratyfikowaniem sprawców omawianych czynów w tenże sposób.

Nie ma racji skarżący wskazując, iż stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez G. G. czynu i stopień jego zawinienia nie są znaczne. Warto podkreślić, iż oskarżony miał do przejechania znaczną odległość, bo z S. do T., co wymagało (niezależnie od wyboru trasy) przemierzenia kilku miejscowości, kilku skrzyżowań i kilku różnych dróg. Nie była to krótka przejażdżka po wiejskiej drodze, ale zaplanowany wyjazd przez kilka miejscowości, w tym także głównymi drogami. Jadącego w tym stanie oskarżonego zatrzymano w P., co oznacza, że przejechał spory odcinek drogi stwarzając swoją jazdą potencjalne zagrożenie wielu uczestnikom ruchu. Choć doświadczenie życiowe faktycznie podpowiada, iż natężenie ruchu wieczorem z reguły bywa mniejsze, to jednak nie można zapominać, iż przestępstwo zostało popełnione przez oskarżonego w piątek przed godz. 20.00, a więc tuż przed rozpoczynającym się weekendem, kiedy przeważnie odnotowuje się wzmożenie ruchu w związku z licznymi wyjazdami za miasto i że prowadził on pojazd zimą, kiedy warunki atmosferyczne wymagają od kierowcy zwiększonej uwagi i koncentracji, które to właściwości - jako gwarantujące bezpieczną jazdę - w przypadku oskarżonego znajdującego się pod wpływem alkoholu uległy znacznemu ograniczeniu.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu w kontekście możliwości stosowania instytucji prawnej przewidzianej w art. 66 k.k. nie sposób nadawać jakiegось szczególnego znaczenia podnoszonym przez skarżącego okolicznościom odnoszącym się do sposobu jazdy oskarżonego w chwili zdarzenia. Gdyby oskarżony jechał bez pasów, nie mając włączonych świateł mijania, przekraczając prędkość poniósłby dodatkowo odpowiedzialność za konkretne wykroczenia drogowe. Wyrządzenie zaś szkody nie należy do znamion występku

stypizowanego w art. 178 a § 1 k.k., stąd jest to okoliczność irrelevantna dla kwestii będącej punktem rozważań w sprawie niniejszej.

Wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego stężenie alkoholu u oskarżonego nie było wcale takie małe. Oskarżony prowadził samochód ze stężeniem wynoszącym 0,43 mg/l, czyli 0,86%. Mogło ono zatem upośledzać zmysły na tyle, by spowolnić reakcję kierującego.

Także stopień zawinienia oskarżonego w realiach niniejszej sprawy nie przemawia za zastosowaniem wobec niego dobrodziejstwa wynikającego z art. 66 kk. Oskarżony spożył alkohol wiedząc doskonale, że w stosunkowo niedługim czasie będzie musiał jechać jeszcze samochodem. Wyjazd nie trafił się więc oskarżonemu nagle stawiając go w sytuacji kryzysowej, ale był przez niego planowany, w pełni do przewidzenia. Wymienione okoliczności w realiach rozpatrywanej sprawy wyjątkowo niekorzystnie świadczą o oskarżonym, wydatnie rzutując na stopień naruszenia przez niego dobra prawnego, jakim jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym, bo dorosły i odpowiedzialny człowiek, a takim przedstawia go w apelacji skarżący, powinien przewidzieć, że po spożyciu deklarowanej dawki alkoholu nie może nadawać się do prowadzenia pojazdu.

Usprawiedliwieniem nie może być fakt, iż oskarżony straci pracę, która jest dla niego jedynym źródłem utrzymania. O karnoprawnych konsekwencjach niezgodnego z prawem działania oskarżony powinien pomyśleć zanim zdecydował się zasiąść za kierownicą swojego samochodu. Żadną tajemnicą nie była objęta informacja, że w przypadku skazania za prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu oskarżony straci pracę. Przecież oskarżony doskonale wiedział, że aby ją wykonywać musi legitymować się niekaralnością.

Niewątpliwie przy tym dla osoby ograniczonej ruchowo utrata uprawnień do kierowania pojazdami oraz skazanie za przestępstwo umyślne, jest sytuacją komplikującą życie i to w stopniu znacznym. Jest to zatem stwierdzenie pewnego faktu, niemniej kwestie te same w sobie - co podkreślić należy z całą stanowczością - nie mogą prowadzić do łagodniejszego traktowania sprawcy występkę z art. 178 a § 1 k.k., bo miał on przecież niczym nieograniczoną możliwość postąpienia zgodnie z prawem i wiedząc również bardzo dobrze, iż swoimi zachowaniami łamie obowiązujący porządek prawny uczynił to świadomie, bez racjonalnego powodu.

Gdy więc w stosunku do oskarżonego G. G. nie zachodziły przesłanki uzasadniające zastosowanie środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania, zaś za przypisany występki oskarżonemu wymierzono karę grzywny - a więc sankcję karną najłagodniejszego rodzaju, w pełni dostosowaną do jego możliwości płatniczych i sytuacji osobistej, to wymierzonych oskarżonemu kary i środka karnego w rozmiarze 3 lat - nie sposób uznać za niewspółmierne i to w stopniu rażącym.

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie podzielając tym samym apelacji obrońcy oskarżonego. O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.